

**Sąd Rejonowy w G.  
Wydział Karny**

**ul.  
G.**

**Powód: Andrzej K.**  
ul.  
G.

**Pozwane: Magdalena B.**  
zatrudniona: Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno-Konsultacyjny w S.,  
S., ul.;  
zam. G., ul.

**Joanna H.**  
zatrudniona: Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno-Konsultacyjny w S.,  
S., ul.

**Krystyna K.**  
zatrudniona: Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno-Konsultacyjny w S.,  
S., ul.;  
zam. S., ul.

**Anna W.**  
zatrudniona: Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno-Konsultacyjny w S.,  
S., ul.;  
zam. G., ul.

**P o z e w**

W oparciu o przepisy ustawy Kodeks karny art. 271 kk, art. 233 kk, art. 212 kk – w odniesieniu do **Magdaleny B., Krystyny K. i Anny W.** wnoszę o:

1. stwierdzenie, iż ww. pozwane poświadczyły nieprawdę na dokumentach RODK w S. z dnia 30 kwietnia 2007r. („*OPINIA w sprawie rozwodowej z powództwa Doroty K. przeciwko Andrzejowi K.*”; L.dz.; Nr. ewid.) i z dnia 7 kwietnia 2008r. (), złożonych do Sądu Okręgowego w G. Wydziału Cywilnego-Rodzinnego do dokumentacji sprawy o Sygn. akt C /05 i mających stanowić dowód w tej sprawie;
2. stwierdzenie, iż ww. pozwane zeznawały nieprawdę i zatajały prawdę podczas rozprawy w dniu 23 czerwca 2008r. prowadzonej przed Sądem Okręgowym w G. Wydziałem Cywilnym-Rodzinnym w sprawie o Sygn. akt C /05;

3. stwierdzenie, iż ww. pozwane wykonując działania omówione w powyższych punktach 1 i 2 dopuściły się oszczerstwa i zniesławienia osoby powoda;  
oraz w oparciu o przepisy ustawy Kodeks karny art. 271 kk, art. 212 kk – w odniesieniu do **Joanny H.** wnoszę o:

4. stwierdzenie, iż ww. pozwana poświadczyła nieprawdę na dokumentach RODK w S. z dnia 30 kwietnia 2007r. („*OPINIA w sprawie rozwodowej z powództwa Doroty K. przeciwko Andrzejowi K.*”; L.dz.; Nr. ewid.) i z dnia 7 kwietnia 2008r. ( ), złożonych do Sądu Okręgowego w G. Wydziału Cywilnego-Rodzinnego do dokumentacji sprawy o Sygn. akt C /05 i mających stanowić dowód w tej sprawie;
5. stwierdzenie, iż ww. pozwana wykonując działanie omówione w powyższym punkcie 4 dopuściła się oszczerstwa i zniesławienia osoby powoda.

Ponadto wnoszę o:

6. zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych;
7. wezwania świadków:
- a) **Piotra R.** – zam. G., ul.; zaprzysiężonego biegłego psychiatry Sądu Okręgowego w G. (G., ul.);
  - b) **Piotra W.** – właściciel telefonu komórkowego o numerze [601];
  - c) **Waldemara K.** - zam. G., ul.;
  - d) **Beatę D.** – zatrudnioną: NSZOZ w G., G., ul.;
  - e) **Ewę S.** – zatrudnioną: NSZOZ w G.; G., ul.;
  - f) **Grażynę B.** – zatrudnioną: NSZOZ Poradnia Psychiatryczno-Psychologiczna, G., ul.;
  - g) **Eugenię D.** – zatrudnioną: NSZOZ Poradnia Psychiatryczno-Psychologiczna, G., ul.;
  - h) **Barbarę G.** – zatrudnioną; W., ul.; eksperta sądowego z zakresu psychomanipulacji.
8. o przeprowadzenie dowodu z akt następujących spraw:
- a) o Sygn. akt. C /05 Sądu Okręgowego w G. (ACa /09 Sądu Apelacyjnego w G.) – w zakresie przedmiotowych opinii RODK w S. i przesłuchania pozwanych biegłych w dniu 23 czerwca 2008r.;
  - b) o Sygn. akt. K /05 Sądu Rejonowego w G. Wydziału Karnego – w zakresie opinii NSZOZ Poradni Psychiatryczno-Psychologicznej dot. powoda i potwierdzenia choroby psychicznej Teresy K. (tj. matki Doroty K. – powódki w ww. sprawie o Sygn. akt C /05);
  - c) o Sygn. akt Ds. /09 Prokuratury Rejonowej w G.

### Uzasadnienie:

1. W dniu 10 marca 2007r. odebrałem pismo L.dz. (z dnia 29 stycznia 2007r.) Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego w S., które zostało podpisane przez **Kierownika RODK w S. dr Magdalenę B.** (w systemie internetowym „TeleAdreson ONLINE” jako Kierownik RODK w S. na dzień 20 marca 2007r. widniała Krystyna Z.).

Po sprawdzeniu oficjalnej strony internetowej Uczelni Wyższej ustaliłem, że dr Magdalena B. – podobnie jak będąca stroną w sprawie o Sygn. akt C /05 (Sądu Okręgowego w G.) Dorota K. – jest pracownikiem właśnie Uczelni Wyższej. Pracuje jako Adiunkt na Wydziale Nauk Społecznych w Instytucie Psychologii w Zakładzie Psychologii Osobowości i Psychologii Sądowej.

W związku z powyższym w dniu 19 marca 2007r. skontaktowałem się telefonicznie z osobą będącą wieloletnim wykładowcą Wydziału Nauk Społecznych ww. Uczelni Wyższej, która w jednym z naszych wcześniejszych spotkań sugerowała mi, iż istnieją przesłanki na zaangażowanie w ww. sprawie bezpośredniego przełożonego Doroty K., tj. byłego Rektora Uczelni Wyższej Andrzeja C.

Ww. osoba – ze względu na realne niebezpieczeństwo możliwości zwolnienia jej z pracy na Uczelni Wyższej (w przypadku, gdyby były Rektor dowiedział się o jej zaangażowaniu się w sprawę) – prosiła, abym nie podawał jej danych personalnych.

Po przekazaniu przeze mnie ww. osobie informacji, że aktualnie dr Magdalena B. jest Kierownikiem RODK w S., powiedziała mi ona, że powinienem złożyć wniosek o zmianę RODK w S. na inny RODK. Jako uzasadnienie podała mi, że osobiście była świadkiem zdarzenia, że podczas wykładu prowadzonego przez panią B. nagle została zarządzona przerwa (nie będąca w planach spotkania), podczas której Rektor Andrzej C. wziął na stronę dr Magdalenę B., z którą zamienił kilka ostrych zdań. Dalszy tok wykładu został zaburzony – ww. osoba obrazowo stwierdziła, że przed ww. przerwą podczas wykładu pani B. mówiła, że „*białe jest białe, a czarne jest czarne*”, natomiast później – po ww. niespodziewanej przerwie – okazało się, że „*białe nie zawsze jest białe, a czarne-czarne, bo występują odcienie szarości*”.

Ww. osoba przekazała mi, że ma pełną świadomość, iż badanie w RODK może nie być dla mnie obiektywne. Stwierdziła, że mogę się dowiedzieć, że (cyt.): „*jestem wielbłądem*”.

W związku z powyższą rozmową telefoniczną w dniu 20 marca 2007r. złożyłem w Biurze Podawczym Sądu Okręgowego w G. wniosek o zmianę RODK w S. na RODK w C. (wniosek ten nie został przez Sąd uwzględniony).

### Dowód:

- 1) Kopia „*OPINII w sprawie rozwodowej z powództwa Doroty K. przeciwko Andrzejowi K.*” z dnia 30 kwietnia 2007r. RODK w S. (5 kart – 10 stron) – oryginał „*Opinii*” znajduje się w aktach sprawy o Sygn. akt C /05 Sądu Okręgowego w G. Wydziału Cywilnego-Rodzinnego.

2. W otrzymanej przeze mnie „*OPINII w sprawie rozwodowej z powództwa Doroty K. przeciwko Andrzejowi K.*” RODK w S. z dnia 30 kwietnia 2007r. (L.dz.; Nr ewid.) dowiedziałem się, że rozpoznano u mnie „*Organiczne uszkodzenie OUN*” (tj. „*Ośrodkowego Układu Nerwowego*” – przyp. AK), co posłużyło do postawienia przez RODK „*stosownych*” wniosków dot. mojego „*stanu psychicznego*”.

W kolejnej rozmowie telefonicznej ww. osoba (wykładowca Wydziału Nauk Społecznych Uczelni Wyższej) po przeczytaniu przeze mnie „*Zastosowanych metod*” ww. „*OPINII*” RODK w S. z dnia 30 kwietnia 2007r. poinformowała mnie, że wskazane w przedmiotowej „*OPINII*” rozpoznanie jest nadużyciem. Osoba ta wskazała mi, że powinienem zakwestionować tę „*OPINIĘ*”, a także poinformować stosowne organa o dokonaniu przestępstwa.

W związku z powyższym w dniu 20 czerwca 2007r. złożyłem w Sądzie Okręgowym w G. stosowne pismo procesowe, w którym zakwestionowałem ww. „*OPINIĘ*” RODK w S. oraz złożyłem stosowne pisemne wyjaśnienia.

3. **W dniu 11 maja 2008r. spotkałem się osobiście z zaprzysiężonym biegłym Sądu Okręgowego w G. psychiatrą dr med. Piotrem R. (Nr; kadencja do). Pan Piotr R. po przeczytaniu przedmiotowej „OPINII” RODK z S. z dnia 30 kwietnia 2007r. potwierdził, że jest ona nierzetelna i niemerytoryczna. Powiedział, że we wstępie przedmiotowej „OPINII” wśród „Zastosowanych metod” wskazany test „MMPI-2” nie przesadza o występowaniu „organicznego uszkodzenia OUN”. Wskazał ponadto, że bez wykonania testów psychologicznych: testu Bentona i testu Bender, a następnie wykonania specjalistycznych badań medycznych: tomografii komputerowej i rezonansu magnetycznego postawiona w przedmiotowej „OPINII” diagnoza jest nierzetelna i jest nadużyciem oraz wskazuje na nierzetelność i tendencyjność przedmiotowej „OPINII”. Stanowi jednocześnie naruszenie moich dóbr osobistych.**

Ponadto Piotr R. powiedział, że zna osobiście Annę W. – wyraził prywatną opinię, że pani W. ma zbyt małe doświadczenie kliniczne, aby uczestniczyć w opiniowaniu na rzecz RODK.

Ponadto faktem pozostaje, że na liście zaprzysiężonych biegłych psychiatrów Sądu Okręgowego w G. (uzyskanej przez powoda w Sądzie Okręgowym w G. w dniu 10 sierpnia 2009r.) na pozycji występuje dr med. Piotr R. (nr akt; kadencja do). Nie ma natomiast na tej liście biegłej Anny W.

**Dowód:**

2) Kopia listy biegłych zaprzysiężonych psychiatrów Sądu Okręgowego w G. z dnia 10 sierpnia 2009r. (2 karty – 4 strony).

4. W odpowiedzi na moje pismo procesowe skierowane do Sądu Okręgowego w G. w dniu 12 maja 2008r. odebrałem kolejne pismo Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-

Konsultacyjnego w S. (z dnia 7 kwietnia 2008r.; L.dz.), w którym RODK podtrzymał swoje stanowisko zawarte w ww. „OPINII” z dnia 30 kwietnia 2007r.

Na drugiej stronie ww. pisma RODK napisano m.in.: „*Odnosnie zastrzeżeń pozwanego, co do wyników badania lekarskiego informujemy, że badanie psychiatryczne polega na rozmowie z pacjentem, na obserwacji jego zachowania oraz uzupełnieniu zbieranego wywiadu od rodziny i otoczenia badanego*”.

**Dowód:**

- 3) Kopia pisma z dnia 7 kwietnia 2008r. RODK w S. (1 karta – 2 strony) – oryginał pisma znajduje się w aktach sprawy o Sygn. akt C /05 Sądu Okręgowego w G. Wydziału Cywilnego-Rodzinnego.
5. W dniu 23 maja 2008r. złożyłem w Biurze Podawczym Sądu Okręgowego w G. pismo procesowe, w którym zawarłem wszystkie uwagi wskazane mi przez zaprzysiężonego biegłego Sądu Okręgowego w G. psychiatrę dr med. Piotra R. w dniu 11 maja 2008r.
6. W dniu 23 czerwca 2008r. przed Wydziałem Cywilnym-Rodzinnym Sądu Okręgowego w G. stały się biegłe: **Magdalena B.**, **Krystyna K.** i **Anna W.**, aby złożyć zeznania w sprawie o Sygn. akt C /05 na okoliczność wskazywanych przeze mnie nieprawidłowości odnośnie „OPINII” RODK w S. z dnia 30 kwietnia 2007r. i pisma RODK w S. z dnia 7 kwietnia 2008r.

W trakcie ww. rozprawy **dr Magdalena B.** m.in. powiedziała (cyt.): „*Absolutnie nie łączy mnie żaden stosunek osobisty z powódką (tj. Dorotą K. – przyp. AK), nigdy nie spotkałam powódki mimo że też jestem zatrudniona na uczelni, bo pracujemy w innych instytucjach. Ja nie znam przełożonego powódki (tj. Rektora Uczelni Wyższej Andrzeja C. – przyp. AK). Nie ma między nami żadnej zależności ani osobistej ani zawodowej.*”.

Podczas ww. rozprawy zastanawiałem się, gdzie miałem okazję widzieć dr Magdalенę B. Wszystko wyjaśniło się w dniu 12 lipca 2008r. – w dniu tym, krótko przed godz. 10-tą spotkałem panią B. (była w towarzystwie młodej kobiety), gdy wychodziła z Hotelu Asystenckiego Nr 1 Uczelni Wyższej (G., ul.), tj. z miejsca, gdzie od połowy 2006r. zamieszkuje Dorota K. Stwierdziłem, że wcześniej właśnie tam ją kilkakrotnie widziałem. W rozmowie, jaką przeprowadziłem z panią portierką od razu po wejściu do ww. Hotelu okazało się, że podobnie jak Dorota K., pokój w tym Hotelu wynajmuje dr Magdalena B. (a więc okazji do spotkania się i poznania mogło być wiele – np. organizowane cyklicznie spotkania mieszkańców, na których poruszane są wspólne problemy mieszkańców Hotelu).

**Krystyna K.** podczas rozprawy zaprzeczyła (cyt.): „*nie przypominam sobie takiej sytuacji, w której koleżanka H. zmuszałaby pozwanego (tj. Andrzeja K. – przyp. AK) do przyznania, iż rzucał w żonę szklankami. Dlatego też taka informacja nie mogła być zawarta w naszej opinii, bo nie miała miejsca.*”.

Podczas, gdy podczas badania w RODK w dniu 2 kwietnia 2007r. po moim wejściu do gabinetu w którym były Joanna H. i Krystyna K., pierwsza z pań poprosiła mnie, abym opowiedział o tym, „*jak rzucałem*

szklankami w żonę”.

Natomiast **Anna W.** podczas przesłuchania przed Sądem Okręgowym w G. m.in. powiedziała (cyt.): *„Tak jak stwierdziłam w opinii, co podtrzymuję doszłam na podstawie badania psychiatrycznego, które przeprowadziłam w dacie sporządzenia opinii. Badanie moje polegało na zebraniu informacji od pozwanego i od innych osób i w tym przypadku powódki (tj. Doroty K. – przyp. AK)”, która m.in. w przedmiotowej sprawie składała nieprawdziwe zeznania i konfabulowała – co m.in. znalazło wyraz w WYROKU W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ z dnia 5 maja 2008r. Sądu Okręgowego w G. w sprawie o Sygn. akt Ca /08, gdzie na stronie 6 ww. WYROKU podano (cyt.): „Zdaniem Sądu zeznania pozwanego (tj. Andrzeja K. – przyp. AK) są w pełni wiarygodne, albowiem cechuje je brak wewnętrznych sprzeczności, a łącznie z dokumentami złożonymi do akt sprawy o jakich była mowa wyżej tworzą one logicznie spójną całość.*

*Przymiotu tego rodzaju nie posiadają zeznania powódki (tj. Doroty K. – przyp. AK), stąd w ocenie Sądu Okręgowego należy im dać wiarę o tyle, o ile znajdują one potwierdzenie w dowodach, na podstawie których poczynione zostały w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne, albo też w takim zakresie, w jakim z dowodami tymi zeznania powódki są logicznie powiązane. Za niewiarygodne Sąd Okręgowy uznał w szczególności zeznania powódki w tej części, w której utrzymuje ona, że wyrażenie zgody na zaciągnięcie zobowiązań kredytowych w dniu 20 czerwca 2005r. było wynikiem szantażu emocjonalnego stosowanego wobec niej przez pozwanego. Za niewiarygodnością zeznań powódki w tej mierze przemawia zdaniem Sądu fakt, iż powódka potwierdzając w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji fakt zaciągnięcia zobowiązań kredytowych nie powoływała się w tamtym czasie na jakiegokolwiek okoliczności wskazujące, iż zgoda na te zobowiązania była na niej w jakiś sposób wymuszona przez pozwanego. Nadto, ze sposobu dokonanego przez strony podziału zobowiązań wynika, iż powyższe było wynikiem logicznego porozumienia stron w tym zakresie.”*

W powyższym przypadku Sąd Okręgowy w G. Wydział Cywilny-Rodzinny miał nie lada problem – w kontekście przekazanych przeze mnie dowodów potwierdzających konfabulacje Doroty K. i składanie przez nią nieprawdziwych zeznań.

Ponadto **Anna W.** potwierdziła podczas przesłuchania przed Sądem Okręgowym w G., że nie przeprowadziła ze mną żadnego ze wskazywanych przez biegłego dr med. Piotra R. testów psychologicznych (Bentona i Bender) oraz nie zleciła przeprowadzenia badań medycznych (tomografii komputerowej i rezonansu magnetycznego).

7. W wyniku prowadzonych przeze mnie rozmów z osobami zgłaszającymi się po pomoc do Stowarzyszenia na Rzecz Poszanowania Praw Dziecka i Rodziny „OJCOWIE

Z TRÓJMIASTA” udało mi się ustalić, iż w toczonych przed Sądem Okręgowym w G. Wydziałem Cywilnym Rodzinnym sprawach rozwodowych, w których jedną ze stron procesu reprezentuje adwokat Halina C. z S. (w przypadkach spraw z udziałem małoletnich dzieci stron) występują przypadki wydawania przez Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno-Konsultacyjny w S. niekorzystnych opinii (w tym również w zakresie zdrowia psychicznego - bez przeprowadzenia stosownych testów psychologicznych i badań medycznych) dla strony przeciwnej niż reprezentowana przez adwokat Halinę C.

Uzasadnienie, iż najprawdopodobniej nie mamy do czynienia z kwestią przypadku, znalazłem w słowach **Piotra W.**, który powiedział, iż przed swoją sprawą rozwodową udał się do Kancelarii Adwokackiej w G. W Sekretariacie ww. Kancelarii Adwokackiej, gdy powiedział, że:

- poszukuje adwokata, który poprowadzi przed Sądem jego sprawę rozwodową;
- chciałby sprawować opiekę nad małoletnim dzieckiem i chce, aby dziecko z nim mieszkało;
- koszty wynagrodzenia adwokata – nawet bardzo wysokie – są dla niego bez znaczenia i do zaakceptowania,

uzyskał od aplikantów adwokackich (2 osoby) informację, iż w takiej sytuacji (wniosku o sprawowanie opieki nad małoletnim dzieckiem) „w grę” będzie wchodziła opinia RODK w S., a „najlepsze układy” ma tam pani adwokat Halina C., która jest w stanie „załatwić jemu tę sprawę po jego myśli”.

Pan Piotr W. powiedział mi, iż ma zapisane dane – imię i nazwisko – aplikantów adwokackich, którzy w tym czasie pełnili dyżur w Sekretariacie Kancelarii Adwokackiej w G. przy ul. i przekazali jemu powyższe informacje, i chce złożyć zeznania w powyższej kwestii.

8. W dniu 28 stycznia 2009r. w rozmowie telefonicznej, jaką przeprowadziłem z **Waldemarem K.** ze Stowarzyszenia na Rzecz Poszanowania Praw Dziecka i Rodziny „OJCOWIE Z TRÓJMIASTA” z siedzibą w G. uzyskałem informacje, iż jest on w posiadaniu dowodów i relacji osób wskazujących na prowadzenie przez RODK w S. działań mających charakter korupcyjny. Waldemar K. stwierdził, że może wskazać szereg osób, które potwierdzą przekazane mi przez niego informacje i mogą złożyć zeznania nt. nieprawidłowości i działań mających charakter korupcyjnych w RODK w S.
9. W „Opinii” RODK w S. z dnia 30 kwietnia 2007r. pominięty został zasygnalizowany przeze mnie biegłej **Annie W.** fakt, iż matka Doroty K. (występującej jako powódka w sprawie o Sygn. akt C /05 w Sądzie Okręgowym w G.) – **Teresa K.** - była pacjentką Wojewódzkiego Szpitala Psychiatrycznego w G. W oparciu o treść przedmiotowej „OPINII” można stwierdzić, że było to posunięcie celowe, mające na celu nie wskazania

elementów negatywnych dla Doroty K.

Powód powyższego pobytu Teresy K. w ww. Szpitalu zostały wyjaśnione w pozyskanych przez Sąd Rejonowy w G. Wydział Karny dokumentach (znajdujących się w aktach sprawy o Sygn. akt. K /05):

- a) piśmie z dnia 18 listopada 2008r. Wojewódzkiego Szpitala Psychiatrycznego w G. wraz z załącznikiem: historią choroby psychicznej (karty 1056, 1057, 1057v. i 1058v. z dokumentacji sprawy o Sygn. Akt K /05);
- b) piśmie z dnia 12 listopada 2008r. NSZOZ Poradni Psychiatryczno-Psychologicznej w G. wraz z załącznikami (karty: 1047, 1048, 1048v., 1049, 1049v., 1050, 1050v., 1051, 1051v., 1052 i 1053 z dokumentacji sprawy o Sygn. Akt K /05);

w których jednoznacznie zostało wskazane, że **Teresa K.** cierpi na bardzo poważne schorzenie psychiczne – **ma schizofrenię zaostrzoną** – gdzie m.in. (cyt.): **„Stwierdzono, że po przepustce zgłosiła się (do WSP w G. – przyp. AK) w stuporze katatonicznym. Podawała potem omamy słuchowe, wypowiada urojenia.”**

10. Ponadto w przedmiotowej „Opinii” RODK w S. na karcie 5 można przeczytać m.in. następujące informacje dotyczące małoletniego **Mateusza K.** (cyt.): *„Małoletni od 2005r. z inicjatywy matki uczęszcza systematycznie na terapię w Poradni Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży w G. na ul. Od lutego b.r. (tj. 2007r. – przyp. AK) zaczął również chodzić na zajęcia terapeutyczne do Stowarzyszenia „Pomost” (dla dzieci z ADHD). Ze słów matki (tj. **Doroty K.** – przyp. AK) wynika, iż zgodnie z zaleceniem lekarza psychiatry (tj. pani **Ewy S.** – przyp. AK) **Mateusz** z uwagi na ujawniane symptomy zaburzeń kompulsywnych (przymus dokładnego mycia rąk) został od blisko 2 miesięcy objęty leczeniem farmakologicznym.”*

Powyższe informacje nie zostały przez biegłego z RODK w S., ani też przez Sąd Okręgowy w G. w żaden sposób zweryfikowane.

**Dorota K.** przekazała w Szkole Podstawowej w G. wychowawczynie małoletniego **Mateusza K.** - pani **Henryce T.**, że „**Mateusz ma ADHD**” oraz pani **Henryce T.** i pedagog szkolnej pani **Cecyli D.** (w dniu 17 maja 2007r.), że małoletni **Mateusz** „**zachoruje na schizofrenię**”. Powyższe informacje zostały przeze mnie zweryfikowane w kwietniu 2009r. u specjalistów, do których chodzi małoletni **Mateusz K.** w NSZOZ w G. (G., ul.):

- a) w dniu 08 kwietnia 2009r. – u psycholog pani **Beaty D.**;
- b) w dniu 16 kwietnia 2009r. – u lek. med. specjalisty psychiatrii dzieci i młodzieży pani **Ewy S.**;

Zarówno pani **D.**, jak i pani **S.** powiedziały mi, że jedynym powodem, dla którego małoletni **Mateusz K.** uczestniczy w spotkaniach z nimi jest fakt, że czasami nie potrafi zapanować nad swoim agresywnym zachowaniem. Pani **S.** zaprzeczyła, że **Mateusz** jest jej pacjentem z powodów: chorobliwie częstego mycia rąk, tego, że cierpi na ADHD



oraz zagrożenia, że może zachorować na schizofrenię.

Tym samym obydwie ww. panie zaprzeczyły twierdzeniom **Doroty K.** na temat większości powodów, dla jakich małoletni **Mateusz K.** jest pacjentem NSZOZ w G.

11. Ponadto można wskazać, iż w zakresie zeznań biegłych: **Magdaleny B.**, **Joanny H.**, **Krystyny K.** i **Anny W.** (złożonych w dniu 10 lipca 2009r. przed funkcjonariuszem Policji mł. asp. **Marzeną M.** w sprawie o Sygn. akt Ds. /09 Prokuratury Rejonowej w G.) można przyjąć, że mamy do czynienia ze zмовą. Wskazuje na to zbieżność zeznań ww. biegłych zapisana w „*Protokołach przesłuchania świadka/biegłego*”: wszystkie ww. biegłe odmówiły podania adresu zamieszkania oraz powiedziały podczas składania zeznań to samo zdanie (cyt.): „*Wszystkie stawiane mi zarzuty przez Pana K. są kłamstwem*” (jest to kolejny przykład naruszenia mojej godności, mojego dobrego imienia i moich dóbr osobistych przez biegłe RODK w S.). Biegłe nie zostały przesłuchane w zakresie wskazanych przeze mnie faktów (m.in. **Magdalena B.** w zakresie: osobistej znajomości z przełożonym **Doroty K.**, byłym Rektorem Uczelni Wyższej w G. **Andrzejem C.**; wynajmowaniu przez ww. biegłą pokoju w Hotelu Asystenckim Nr 1 Uczelni Wyższej [G., ul.], tj. w tym samym Hotelu, w którym od połowy 2006r. zamieszkuje **Dorota K.**).

12. Dodatkowe uzasadnienie nierzetelności ww. rozpoznania „organicznego uszkodzenia OUN” jest złożona do akt przedmiotowej sprawy kopia „Opinii Sądowo-Psychiatrycznej” z dnia 29 września 2005r. (stanowiąca załącznik do sprawy o Sygn. akt K /05 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. Wydział Karny) sporządzonej przez biegłe Poradni Psychiatryczno-Psychologicznej w G.: lekarza psychiatrę panią **Grażynę B.** i lek. med. specjalistę chorób psychicznych panią **Eugenię D.** (ww. biegłe nie stwierdziły występowania u mnie „organicznego uszkodzenia OUN”).

Powyższa „*Opinia Sądowo-Psychiatryczna*” z dnia 29 września 2005r. przygotowana została przez biegłe posiadające długoletnie doświadczenie w zakresie psychiatrii. Ponadto badanie przeprowadzone przez panie: **B.** i **D.** trwało ok. 1,5-godziny, a nie – jak w przypadku pani **W.** – maksymalnie 10 minut.

**Dowód:**

4) Kopia „*OPINII SĄDOWO-PSYCHIATRYCZNEJ*” z dnia 29 września 2005r. NSZOZ Poradni Psychiatryczno-Psychologicznej (2 karty – 3 strony) – oryginał „*Opinii*” znajduje się w aktach sprawy o Sygn. akt K /05 Sądu Rejonowego w G. Wydziału Karny.

13. Przedmiotowa „*OPINIA*” RODK w S. z dnia 30 kwietnia 2007r. jest tendencyjna, dyskryminuje osobę powoda (tj. ojca i mężczyzny) ze względu na płeć oraz wykorzystuje do jej przygotowania przestarzałych pseudonaukowych metod (np. testów projekcyjnych).

Uzasadnienie powyższego znajdujemy w wypowiedzi pani **dr Barbary G.** (Członka Zarządu), która w rozmowie przeprowadzonej z panią **Magdaleną J.** (zamieszczonej

na łamach „Dziennika Polska Europa Świat” z dnia 15 maja 2009r. w artykule: „Ojcowie skarżą urzędników”) powiedziała m.in. (cyt.): **(odpowiedź na pytanie pani J.: „Czy ojcowie rzeczywiście są dyskryminowani przez rodzinne ośrodki diagnostyczno-konsultacyjne?”)** „Niestety, bardzo często tak. W tej instytucji dominuje stereotypowe myślenie, że to matka jest najlepszym opiekunem dla dziecka. Wnioski formułuje się więc pod tę z góry ustaloną tezę. Gdy pojawia się jakakolwiek rozbieżność między zeznaniami obu stron, urzędnicy uznają zazwyczaj, że prawdę mówi matka. (...) (dopełnienie zdania pani J.: „Stowarzyszenia ojców zarzucają specjalistom z ośrodków także nienaukowe metody badawcze...”) „To niestety także prawda. Zdecydowanie ze często opinie wydawane są na podstawie pseudonaukowych metod, np. testów projekcyjnych. Wystarczy, że dziecko narysuje tatę w ciemnych barwach, stojącego nieco z boku, i już uznaje się, że ma z nim słaby kontakt. Tymczasem takie sprawy powinno się badać empirycznie”.

Po przebadaniu 40 z 66 istniejących w Polsce RODK’ów ze zgromadzonych danych wynika, że większość tych instytucji łamie prawa ojców.

W związku z powyższym pani Elżbieta R. (Pełnomocnik Rządu do Spraw Równego Traktowania Kobiet i Mężczyzn) stwierdziła, iż (cyt.): **„Przyznaję, że RODK w tej formie działać nie mogą”.**

Pozwany doświadczył powyższego (łamania prawa ojców) podczas poprzedniego badania przeprowadzonego (w przedmiotowej sprawie) w dniu 2 kwietnia 2007r. w RODK w S. (doszło wówczas do sfalszowania i spreparowania opinii) oraz podczas przesłuchania w dniu 23 czerwca 2008r. biegłych z RODK w S. przed Sądem Okręgowym w G. Wydziałem Cywilnym-Rodzinnym.

W tym stanie rzeczy powód wnosi, jak na wstępie niniejszego pozwu.

Z poważaniem,

Andrzej K.

Załączniki:

1. odpis pozwu i załączników